



**Krzysztof Schwartz**  
NADLEŚNICZY  
NADLEŚNICTWA  
JAROCIN

## Szanowni Czytelnicy

Jeszcze nie przebrzmiały życzenia na Nowy Rok, a już Wielkanoc za pasem. Zimy nie było, choć nie wiadomo, czy Lany Poniedziałek nie będzie czasami po lodzie! Nie oglądając się na kaprysy aury przystępujemy do tzw. „Akcji Zalesieniowej” - tak w uproszczeniu kiedyś (w PRL-u) nazywano wiosenne sadzenie lasu. Wyjmujemy więc sadzonki ze szkółek i zaczynamy sadzić. W tym roku planujemy odnowić las na powierzchni 186 ha. Potrzebnych będzie do tego 1.200 tys. sztuk sadzonek.

Pewnie zauważyliście Państwo niebieskie worki rozpięte na wbitych w ziemię trójnogach! Dziękujemy wszystkim tym, którzy napełniają worki i być może nawet wrzucą tam nieswoje śmieci. Konferencję - Okrągły Stół Śmieciowy - planujemy zorganizować w pierwszym tygodniu kwietnia. Tymczasem nie palcie śmieci w CO - tam jest zbyt niska temperatura, a w Waszych kominach nie ma filtrów zatrzymujących furany!!!

Życzę spokojnych i udanych świąt zapraszając na spacer do lasu. Jeszcze raz przed świętami posprzątam leśne ścieżki i wybacze nam, jeśli nie zdążymy zrobić tego wszędzie. Wesołych Świąt Wielkiej Nocy.

KRZYSZTOF  
SCHWARTZ



# JAJKO nie tylko od święta

Już za kilka dni Święta Wielkanocne - w polskiej tradycji związane z okresem wiosennym, przez co dodatkowo symbolizują nam odradzanie się życia, budzenie nadziei na przyszłość. Podobnie jak inne święta chrześcijańskie, tak i to posiada swoje nieodłączne symbole. W większości nawiązują one właśnie do aspektów wiosennych, przypominają o radości narodzin i przezwyciężeniu śmierci. Obok zajączków, baranków i wierzbowych bazi, chyba najważniejszym symbolem Świąt Wielkanocnych jest jajko. Jest ono również ważnym symbolem w innych wierzeniach i religiach. Znalaziono je w grobowcach egipskich i rzymskich, gdzie było znakiem nadziei na powrót do życia. Również w kulturze chrześcijańskiej, zwłaszcza w prawosławiu, w Niedzielę Wielkanocną składano przy grobach pisanki, dzieląc się w ten sposób z przodkami radością ze zmartwychwstania Chrystusa. Zwyczaj ten miał swe korzenie w pogańskich Zadzuskach obchodzonych w okresie przesilenia wiosennego, na które później chrześcijaństwo nałożyło święta Wielkiej Nocy, wykorzystując jednak symbolikę dawnych wierzeń. Zdobienie jaj i pisanek także posiada długą tradycję, wywodzącą się już ze starożytności. Najstarsze pochodzą sprzed 5000 lat z Asyrii, Egiptu, Rzymu i Chin oraz Persji, skąd najprawdopodobniej tradycja ta przywędrowała do Europy. Z kultury ludowej, w której jajko pełniło rolę talizmanu zabezpieczającego przed złem lub zaklinacza „dobrego”, symbolu zdrowia i życia, miłości i płodności wyrósł zwyczaj święcenia wielkanocnych pisanek.

Na szczęście nie tylko w czasie świąt możemy zauważyć bogactwo barw i form ptasich jaj. Tak jak wiele jest gatunków ptaków, tak też ich jaja różnią się między sobą wielkością, kształtem, barwą czy porowatością i połyskiem skorupy. Podobnie jak ptaki, za pomocą jaj rozmnażają się także owady, ryby, płazy i gady oraz kilka innych grup zwierząt. Jednak u wszystkich mogą wystąpić wyjątki, gdzie młode są żyworodne. Ptaki - co

do jednego - rodzą się z jaj. Ich wielkość jest bardzo zróżnicowana. Największe należy do strusia afrykańskiego i może ważyć ok. 1.600 g, zaś najmniejsze znosi koliber - 0,25 g. Ciekawostką jest fakt, że im mniejszy ptak, tym większe składa jaja w stosunku do masy swego ciała. Rekordzistą w tej konkurencji jest kiwi, którego pojedyncze jajo może stanowić nawet 25% masy jego ciała. Wielkość jaj zależy również od ich ilości w pojedynczym zniesieniu, które waha się od 1 (drapieżne, pingwiny, głuptaki) do nawet 15 (sikory, kaczka krzyżówka, gągoł). Kształt jaj ptasich również może być istotną cechą rozpoznawczą przy określaniu niektórych gatunków. Wbrew pozorom nie zawsze jest on jajowaty. Na przykład większość sów znosi jaja niemal kuliste, natomiast siewkowate (czajka, rycyk, brodzie) czy rybitwy charakteryzują się jajkami kształtu gruszkowatego, silnie zwężonymi w jednym końcu, a szerokimi w drugim. Dzięki temu jaja mają mniejsze szanse przypadkowo wytoczyć się z gniazda, szczególnie, jeśli jest ono płytkie i niepozorne, lub jak w przypadku sieweczki są składane bezpośrednio na ziemi.

Bardzo ważną cechą, na której możemy opierać się przy oznaczaniu jaj, jest ich ubarwienie. Skorupa jaj ptasich zbudowana jest z kryształów wapiennych i ma kolor biały. Na wszelkie zmiany jej koloru wpływają dwa barwniki: niebieskozielona - oocyjanina i rdzawoczerwona - protoporfiryna. Jeśli barwniki te rozmieszczone są równomiernie na całej skorupie - jaja są jednobarwne, częściej jednak możemy się spotkać z nakrapianiem i plamami, tworzącymi nieraz skomplikowany rysunek. Różnorodność ubarwienia jaj nie jest przypadkowa, lecz wynika z pewnej prawidłowości - miejsca, w jakim budowane jest gniazdo. Jeśli jest ono mocno ukryte lub zamknięte, jaja są jasne lub białe (sowy, dzięcioły, zimorodek), natomiast w gniazdach odkrytych, zwłaszcza naziemnych, znajdziemy jaja barwą zbliżone do podłoża, na którym

leżą. Ciemna barwa oraz często plamisty rysunek odgrywają tu oczywiście rolę maskującą, sprawiając, że złożone jaja trudno zauważyć nawet z odległości 2-3 metrów (siewkowate, mewy).

Aby ze złożonego jaja mógł wykluć się pisklak, musi ono być wysiadywane w gnieździe przez określony czas, który jest typowy dla różnych gatunków ptaków. Okres inkubacji przebiega najszybciej u kukułki i może trwać tylko 10 dni, natomiast u największych naszych ptaków drapieżnych często wynosi ponad 40 dni. Z kukułką wiąże się jeszcze jedna ciekawostka ornitologiczna, a mianowicie pasożytnictwo lęgowe. W okresie rozrodczym samica tego gatunku składa nawet 20 jaj do gniazd innych ptaków z rzędu wróblowatych, które wysiadują jej jajo i następnie wykarmiają pisklę. Aby oszukany ptak nie zorientował się w podstępie, kukułka musi upodobnić swoje jajo do tych, które znajdują się w gnieździe gospodarza. Nie może ona oczywiście dowolnie zmieniać tego ubarwienia, lecz znosi jaja zawsze takie same i podrzuca do gniazd gatunku, w którego oszukiwaniu jest wyspecjalizowana.

Choć do kalendarzowej wiosny jeszcze trochę czasu, a na wiele ptaków musimy poczekać nawet do maja, są gatunki, które już z pewnością przystąpiły do składania jaj. Do najwcześniej rozpoczynających lęgi w naszym kraju zaliczają się kruk, orzechówka i bielik, które nawet w końcu lutego zaczynają wysiadywać jaja, szczególnie, gdy pogoda, jak w tym roku, temu sprzyja. Najpóźniej, bo nawet w połowie czerwca, do lęgów przystępuje muchotówka mała, dziwonka i żółta.

Biologia ptaków, a szczególnie sposoby i zwyczaje ich rozmnażania, to temat ciekawy i fascynujący, jednak bardzo obszerny. Warto mimo wszystko spróbować go choć trochę poznać, aby dzieląc się jajkiem w czasie świątecznego śniadania mieć świadomość jak niezwykłym zjawiskiem jest w świecie ptaków powstawanie nowego życia.

Opracował RAFAŁ BIERNACIK

## Powiedzenia i przysłowia związane z jajkiem:

- Chcesz mieć jajko, pozwól kurze gdakać
- Gdyby kwoka nie gdała, ani by kto wiedział, że jajko zniosła
- Jajko chce być mądrzejsze od kury
- Jeszcze tego nie było, aby jajko kurę uczyło
- Lepiej mieć jajo bez znoju, niż kurę po ciężkim boju
- Nie stłukłszy nie dowiesz się, czy złe, czy dobre jajo
- Przyjdzie św. Weronika, zniesie jajko kaczka dzika



PRZEPIÓRKA



KWICZÓŁ



KUROPATWA



MYSZOŁÓW



PUSZCZYK